

Sanah, No sory (wersja alternatywna)

Był taki czas, że zabolalo raz
Ty zniknales, gdy sie stalo jasno
Sluchalam lez, nie obeszo sie bez
Czulam jak dookolą gwiazdy gasną
Mowiles mi do konca moich dni
Beda wciaz unoscić sie amory
Piescia o stol nie moglam dluzej juz
Musialam sobie pojsc, no sory

Niby ok
Powinno byc mi lzej
Gdy tu wszedzie tylko przyjaciele
By zlapac tlen uciekam sobie hen
Gdzie w szampanie ciagle sa kapienie
Troche mi wstyd na kazda mala mysl
Gdy wspominam smutne te wieczory
Nie mam gdzie isc, nie dziala na mnie nic
Tak juz musi byc
No sory

I wołają mnie
I wołają mnie
Te wspomnienia w moje głowie nie przestają tańczyć
I wołają mnie
I wołają mnie
Mówią, że ja nigdy nigdy nic nie będę znaczyć